Nr. 52 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 6 marca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

MILION.

Smutny milion, tragiczny milion. Oto według statystyki przestępstw zgłoszonych policji na obszarze całego Państwa zanotowano w r. 1937 ponad jeden milion rozmaitych przestępstw. Gdyby więc operować fikcją przeciętności, możnaby powiedzieć, że co 33-ci mieszkaniec Polski wszedł w roku ubiegłym w kolizję z prawem karnym.

Na pierwszym miejscu pod względem ilościowym stoją kradzieże. Zgłoszono ich nie mniej nie więcej tylko 472.000! Liczba całkiem pokaźna i niezbyt dobrze świadcząca o bezpieczeństwie naszego mienia. Możemy się wprawdzie pocieszać tym, że w r. 1936 zgłoszono o 5000 kradzieży więcej, ale za to w r. 1935 było ich o 2500 mniej niż w roku ubiegłym.

Na drugim miejscu znajdują się zakłócenia spokoju publicznego. Tej kategorii czynów zanotowano 124.000. Z kolei idzie opilstwo. I na tym polu grzeszono bardzo wiele, gdyż policja zanotowała aż 72.000 wypadków karalnego pijaństwa.

Na dalszych miejscach znajdują się oszustwa (27.000), przestępstwa przeciw władzom i urzędom (26.500) i ciężkie uszkodzenia ciała (18.400). W roku ubiegłym zanotowano na terenie całego Państwa 1.658 wypadków zabójstwa dokonanego i niemal tyleż wy padków zabójstwa usiłowanego. W sumie bilans wcale niepocieszający.

Na smutny stan przestępczości w Polsce zwracano kilkakrotnie uwagę w toku ostatniej sesji budżetowej przy sposobności omawiania budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Siłą rzeczy nasuwają się raz po raz dwa zasadnicze pytania: 1) w czym tkwi źródło tak licznych kolizyj z przepisami prawa karnego i 2) w jaki sposób położyć kres potężniejszej coraz bardziej fali przestępczości.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że wśród wymienionego miliona nie więcej napewno jak 10 proc. jest przestępstw cięższego gatunku. Wśród owych 470.000 kradzieży jest niezawodnie 75 proc. kradzieży drzewa z lasu — przestępstwa tkwiącego korzeniami w naszej ludności wiejskiej. Tak samo i w innych kategoriach przestępstw przeważać będą sprawy mniejsze, nie zbyt drastyczne.

Ale jednak, — co je zrodziło, gdzie są ich przyczyny?

Odpowiadając na to pytanie trzeba się zgodzić z tym, że leży już w naturze człowieka wchodzenie w kolizję z obowiązującymi przepisami prawa. Tak było od pierwszej chwili powstania jakichkolwiek norm prawnych, tak jest dzisiaj i tak będzie zawsze. To znaczy nie można sobie wyobrazić takiej sytuacji, by pojęcie przestępstwa zostało wymazane z życia ludzkiego. Idzie tylko o to, by owa ilość kolizyj z prawem karnym utrzymywała się na pewnym możliwie niskim poziomie i by krzywa statystyczna przestępstw nie szła w górę.

Poza tym zaś na dużą ilość przestępstw złożył się w pewnej mierze stan materialny ludności wiejskiej i on to spowodował wielką ilość owych kradzieży lasowych. Zresztą bowiem — rzecz ciekawa — kryzys gospodarczy jako taki w minimalnym tylko stopniu przyczynił się do powstawania przestępstw tym bardziej, że pewne po ważne i liczne grupy przestępstw jak np. przeciw władzom i urzędom, uszkodzenia ciała itd. wogóle z kryzysem nie pozostają w żadnym związku.

Główne źródło dużej czy też wzrastającej przestępczości tkwi tylko i wy łącznie w upadającym poczuciu prawnym i moralnym szerokich warstw ludności. To poczucie moralne i prawne przechodzi obecnie na całym świecie kryzys. W poszczególnych jednostkach załamują się na skutek tego te hamulce wewnętrzne, które przeciwdziałają przestępstwu. Podnoszenie moralności, podnoszenie poczucia prawnego wśród ludności kraju, pielęgnowanie największej moralności w życiu publicznym — to najlepsza broń w walce z przestępczością, — lepsza niż wszelkie zmiany systemów karnych.

Broń ta niewątpliwie w użyciu bardzo trudna i ciężka, jest jednak najskuteczniejszą i najradykalniejszą.

L.

P. Minister Beck we Włoszech.

Warszawa, 5. 3. (PAT.) Minister spraw zagranicznych J. Beck z małżonką wyjechał do Rzymu z wizytą oficjalną.

Panu ministrowi towarzyszą dyrektor gabinetu ministra p. Michał Łubieński, wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki, oraz sekretarze osobiści pp. St. Siedlecki i p. Stazeński.

Odjeżdżającego ministra spraw zagranicznych żegnali na dworcu ambasador włoski baron di Valentino w towarzystwie członków ambasady włoskiej oraz podsekretarz stanu w M. S. Z. p. J. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników M. S. Z.

Hodża o stosunkach czesko-niemieckich.

Praga, 5. 3. (PAT.) Premier Hodża wygłosił wczoraj w parlamencie przemówienie o polityce zagranicznej Czechosłowacji.

Największą część swego przemówienia Hodża poświęcił stosunkom czesko - niemieckim wyrażając zaniepokojenie z powodu mowy Hitlera w dn. 20 lutego i mowy Goeringa w dn. 1 marca. W obu tych deklaracjach podkreślone zostało, że w Austrii i Czechosłowacji żyje 10 milionów Niemców, których los nie może być dla Rzeszy obojętny.

Jest faktem historycznym — oświadczył Hodża — że w Czechosłowacji mieszka przeszło trzy miliony Niemców.

Jeżeli Hitler w swym przemówieniu domaga się ochrony Niemców w Czechosłowacji uznać należy takie postawienie sprawy za mieszanie się do naszych spraw wewnętrznych.

Gabinet Chautemps'a utrzymał się.

Paryż. 5. 3. (PAT). Po tygodniowych obradach parlamentu i po uciążliwych rokowaniach w czasie których projekt ustawy o arbitrażu i procedurze pojednawczej 6-krotnie przechodził z jednej Izby do drugiej, wreszcie w piątek popołudniu ustawa została ostatecznie uchwalona.

Kompromis najtrudniejszy w kwestii rozciągnięcia ustawy na robotników rolnych, został wreszcie osiągnięty w ten sposób, że **sprawę tę pozostawiono w zawieszeniu do 15 kwietnia, ponieważ ma ona być uregulowana przez specjalną ustawę, którą senat zobowiązał się wziąć pod obrady już w przyszłym tygodniu.**

Naogół jednak w kołach parlamentarnych uważają, że **po załatwieniu ustawy arbitrażowej, gabinetowi prem. Chautemps nie grożą w chwili obecnej żadne poważniejsze niebezpieczeństwa.**

Niemcy zadowoleni ze zmian w Austrii.

Berlin, 5. 3. (PAT.) Dzienniki niemieckie w przychylnym tonie omawiają ostatnie posunięcia wewnętrzne rządu austriackiego. Wiadomości z Austrii są w prasie niemieckiej coraz liczniejsze.

„Voelkischer Beobachter" podkreśla z zadowoleniem, że austriackie ministerstwo sprawiedliwości rozciągnęło amnestię również na wypadki, nie wymienione bezpośrednio w dekrecie amnestyjnym.

Z równym zadowoleniem dziennik omawia zastąpienie namiestnika Styrii Stepana przez radcę Trummera. Nominacja ta według dziennika odpowiada uczuciom większości mieszkańców Styrii.

„National Ztg.", donosząc o ustąpieniu szefa austriackiego sztabu generalnego marszałka Jansy, zaznacza, że marszałek uchodził za legitymistę.

Dziennik pisze, że w dniach uroczystych wolno obecnie w Austrii wywieszać flagi ze swastyką „całej niemczyzny", gdy dotychczas prawo to posiadali tylko Niemcy z Rzeszy.

Przewidywać należy, że narodowi socjaliści wejdą do związkowej Rady Gospodarczej i do związkowej Rady Kulturalnej.

W miarodajnych kołach politycznych, pisze „Westfallische Landes Ztg." sądzą, że z biegiem czasu narodowi socjaliści będą reprezentowani we wszystkich ważniejszych organizacjach politycznych i w administracji.

Rozmowy niemiecko-angielskie.

Londyn, 5. 3 (PAT.) Agencja Reutera donosi z Berlina: Nie należy oczekiwać ponownego spotkania kanclerza Hitlera z brytyjskim ambasadorem Hendersonem wcześniej jak w połowie przyszłego tygodnia.

Nie jest natomiast wykluczone, że min. Ribbentrop rozpocznie wstępne rozmowy w przyszłą środę.

Przedmiotem wczorajszej rozmowy była, jak się zdaje, ogólna sytuacja polityczna w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia austriackiego.

Audiencja u p. Premiera.

Warszawa, 5. 3. (PAT) Dnia 4 marca rb. p. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął przedstawicieli białostockiej parlamentarnej grupu regionalnej w osobach senatorów Terlikowskiego i Ryszki oraz posłów Zdanowskiego, Gromady, Kublińskiego, Łazarskiego i Martynowskiego.

Niebezpieczeństwo bolszewizacji Chin.

Tokio. 5. 3. (PAT.) Minister spraw zagr. Hirota w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu Komitetu Izby reprezentantów, oświadczył, iż sytuacja Czang-Kei-Szeka jest rozpaczliwa, wobec czego jeszcze bardziej zwiększa się niebezpieczeństwo bolszewizacji Chin.

Rząd japoński stara się przedstawić swe istotne zamiary W. Brytanii, St. Zjednoczonym i innym mocarstwom. Pomiędzy Chinami a związkiem sowieckim w dalszym ciągu istnieją stosunki skomplikowane i delikatne.

Czang-Kai-Szek, jak można przypuszczać zamierza pogrążyć Chiny w zamieszaniu, popierając ruch komunistyczny. Stanowi to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla Japonii, ale i dla całego świata.

WIZYTA KRÓLA KAROLA W ANGLI.

Londyn. 5. 3. (PAT.) Donoszą, że król Karol rumuński przybędzie z oficjalną wizytą do Londynu dnia 22 marca i pozostanie w Anglii do dnia 25 marca.

DZIEŃ ŻAŁOBY WE WŁOSZECH.

Rzym, 5. 3. (PAT.) Z powodu zgonu D'Anunzia dzień wczorajszy obchodzony był we Włoszech jako dzień żałoby. Na gmachach publicznych i wielu domach prywatnych wywieszono flagi opuszczone do połowy masztu.

VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU BELGII.

Bruksela. 5. 3. (PAT). Rada Naczelna belgijskiej partii robotniczej uchwaliła 73 głosami przeciwko 17 rezolucję aprobującą politykę zagraniczną rządu.

150 osób zginęło w Kalifornii.

Los Angeles. 5. 3. (PAT.) Niepogoda trwa w dalszym ciągu w południowej Kalifornii. Góry pokryte są śniegiem. Zachodzi obawa, iż wody powodzi, które zaczęły już ustępować, pozostaną przez czas dłuższy na obecnym poziomie.

Według dotychczasowych obliczeń, szkody wyrządzone przez powódź sięgają 30 mil. dolarów. 150 osób utraciło życie. Co do losu 100 osób panuje nie pewność, tysiące znajdują się bez dachu nad głową. Straty poniesione przez koleje żelazne i przez rolnictwo nie dają się jeszcze dokładnie obliczyć.

Zbrodnicza kradzież bakteryj.

Paryż. 5. 3. (PAT.) Prasa paryska donosi, że dochodzenie w sprawie tajnej organizacji CSAR natrafiło na ślad kradzieży niezwykle niebezpiecznych bakteryj z Instytutu Pasteura. W lecie roku ub., jak pisze „Matin", dyr. oddziału mikrobiologicznego Instytutu Pasteura zwrócił uwagę na zamówienia na niebezpieczne bakterie, które zgłoszono do Instytutu na formularzach jednego ze szpitali paryskich. Ponieważ bakterie te były bardzo niebezpieczne, Instytut Pasteura wysłał zamiast nich bakterie nieszkodliwe.

Wiadomości bieżące.

5 MARCA 1938

Sobota
Fryderyka
Jutro: Kolety
Wschód słońca 6·15
Zachód „ 17·21

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 19.30 „Niezwykła podróż".
Niedziela godz. 12 „Janek i Franek". — Godz. 15.30 „Pan Jowialski". — Godz. 19.30 „Sissy".
Poniedziałek godz. 19.30 „Sissy".

TEATR ROZMAITOSCI.
Sobota godz. 19.30 „Domek z kart".
Niedziela godz. 15.30 „Domek z kart". — Godz. 19.30 „W perfumerii".
Poniedziałek godz. 19.30 „Niezwykła podróż".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Huragan".
CASINO: „Motyl hiszpański".
CHIMERA: „Moje szczęście to ty".
EUROPA: „Zawiniłam".
KOPERNIK: „Ostatnia noc skazańca".
MARYSIENKA: „Bez świadków" i „Bestie dzikiego zachodu".
METRO: „Sam Dodsworth" oraz „Upiór na sprzedaż".
MUZA: „Zaginiony horyzont" i „Koniec pani Cheyney".
PALACE: „Ubóstwiana".
PAX: „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
RAJ: „Droga do Rio".
RIALTO: „Dziewczę z Paryża".
STYLOWY: „Historia jednej nocy" i rewia.
ŚWIT: „Ogród Allacha".
TON: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" oraz „Gra życia".
UCIECHA: „Zamaskowany jeździec" i rewia.

— **Teatr Wielki** Dziś wieczorem nowość repertuaru, obfitująca w szereg scen pełnych humoru, współczesna sztuka „Niezwykła podróż" z Barwińską, Kwiatkiewiczową, Żmijewską, Borowskim, Guttnerem, Solarskim, Staszewskim, Szyndlerem, Zintelem w świetnej reżyserji J. Szyndlera, z nastrojową dekoracją M. Różańskiego. Abon. 14.

— **Przedostatni raz kom. muz. „Domek z kart"** dziś w T. Rozmaitości po cenach zniżonych z uroczą parą Karin Tiche i Mierzejewskim. Abon. 12

— **Ostatnie przedstawienie bajki dla dzieci „Janek i Franek" w T. Wielkim** odbędzie się nieodwołalnie w najbliższą niedzielę na poranku o godz. 12-tej w południe po cenach najniższych.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych** wypełnią w Teatrze Wielkim po raz ostatni w bież. sezonie arcydzieło komedii polskiej Fredry „Pan Jowialski" — w Teatrze Rozmaitości również po raz ostatni w bież. sezonie przemiła komedia muzyczna „Domek z kart".

— **„Sissy" w Teatrze Wielkim** ukaże się już tylko na trzech ostatnich przedstawieniach: w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Dla udostępnienia najszerszym sferom publiczności poznania wspaniałego widowiska, ceny zostały zniżone do minimum i wynosić będą tylko zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze, sprzedawane przez kasy teatrów w kolejności zgłaszających się osób. Wcześniejszy nabywca biletu otrzyma najbliższe miejsce, poczynając od 1. rzędu parteru.

— **Prapremiera sztuki „Donogoo-Tonka" na scenie lwowskiej.** Słynna sztuka pisarza współczesnej Francji Jules Romains'a „Donogoo-Tonka" ukaże się jako prapremiera na scenach polsk. w połowie przyszłego tygodnia w Teatrze Wielkim, specjalnie przetłumaczona dla sceny lwowskiej przez znanego teatrologa i krytyka L. Pomirowskiego. „Donogoo Tonka", utwór wystawiony przed kilku laty na inaugurację świeżo wybudowanego teatru Pidalle w Paryżu, zdobył olbrzymie powodzenie Autor posiłkując się najnowocześniejszą techniką konstrukcji dramatycznej, polegającej na szeregu krótkich skonstruowanych scen, wyraża najściślejszą treść akcji. Sama idea utworu, tak nowa w komediopisarstwie i tak pełna filozoficznego humoru, oparta jest na zwykłym realiźmie zdarzeń, na obrazach wyciętych z życia dnia codziennego. Połączenie poetyckiej koncepcji z prozaicznością przebiegu zdarzeń stało się głównym urokiem artystycznym dzieła. Inscenizacja i opracowanie wielkiego widowiska, złożonego w 24 obrazach spoczywa w niezawodnych rękach dyr. Warneckiego, który od dłuższego czasu prowadzi przygotowania prawie z całym zespołem teatrów. Oprawa dekoracyjna, dająca szerokie pole popisu inwencji malarskiej, projektu znakomitego dekoratora scen lwowskich M Różańskiego. Ilustracja muzyczna Jakuba Munda. W sztuce bierze udział prawie cały zespół teatrów z licznym szeregiem statystów. Główną postać utworu odtworzy Lech Madaliński.

KOMUNIKATY.

— **Ku czci śp. ks. biskupa Bandurskiego.** Jutro w szóstą rocznicę zgonu śp. ks. biskupa dr. Wadysława Bandurskiego odbędzie się staraniem Związku Strzeleckiego żałobne nabożeństwo o godz. 9-ej rano w kościele OO. Bernardynów.

Pogrzeb śp. Władysława Grabskiego.

Warszawa. 5. 3. (PAT.) Wczoraj w godzinach rannych odbył się pogrzeb ś. p. Władysława Grabskiego, byłego premiera i ministra skarbu.

Trumna ustawiona w Katedrze św. Jana przed wielkim ołtarzem tonęła w powodzi kwiatów i wieńców, wśród których znajdują się wieńce od Pana Prezydenta R. P., Rządu, Ministra Skarbu oraz Banku Polskiego.

O godz. 10 rano przybył do Katedry św. Jana Pan Prezydent R. P. Prof. dr. Ignacy Mościcki.

W bocznej nawie Katedry zasiedli p .premier gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, pp. ministrowie Świętosławski, Poniatowski, Kościałkowski, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, wicemarszałek Sejmu Schaetzel i in.

W prezbiterium zasiedli Arcybiskup Gall i księża biskupi: Gawlina i Szlagowski. Obok zajęli miejsca rektorzy i profesorowie Wyższych Uczelni warszawskich oraz przedstawiciele Uniwersytetów Jagiellońskiego i Poznańskiego.

Wśród Kawalerów Orderu „Orła Białego" zauważyliśmy b. prezydenta R. P. prof. Wojciechowskiego i płk. Sławka.

W parę minut po 10-tej J. E. Ks. Kardynał Kakowski rozpoczyna celebrowanie nabożeństwa żałobnego w pełnej asyście kardynalskiej.

Po skończonym nabożeństwie orszak pogrzebowy doprowadził do drzwi Katedry J. E. Ks. Kardynał Kakowski, a na cmentarz Ks. Arcybiskup Gall.

Za trumną postępuje rodzina ś. p. b. premiera Grabskiego, liczni przyjaciele oraz kilkutysięczny tłum publiczności.

Nad otwartą mogiłą w imieniu rządu pożegnał Zmarłego p. minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniatowski, w imieniu S. G. G. W. rektor Miklaszewski, przyjaciół i towarzyszy pracy b. sen. Czetwertyński, U. J. prof. dr Heysel i inni.

Po odprawieniu egzekwi przez duchowieństwo, trumnę złożono do grobu.

Na mogile Zmarłego złożono kilkadziesiąt wieńców.

Z Komisji kulturalno-oświatowej i fundacyjnej Rady miejskiej.

Pod przewodnictwem wiceprez. dr Weryńskiego odbyło się posiedzenie Komisji kulturalno-oświatowej Rady miejskiej. Na wstępie przewodniczący przedstawił Komisji całokształt działu szkolnictwa i oświaty w budżecie gminy m. Lwowa i szczegółowo omówił poszczególne pozycje stwierdzając, że świadczenia i dotacje gminy na cele oświatowe i szkolnictwo stale wzrastają mimo stosowania jak najdalej idących restrykcji i ograniczeń w innych działach budżetu.

Niemożliwym jest jednak usunięcie wszystkich braków spowodowanych wieloletnimi zaniedbaniami w tej dziedzinie. W dalszym ciągu wiceprez. dr Weryński przedstawił plan budowy nowych budynków szkolnych, dodając przy tym, że Zarząd miejski już realizuje ten plan i w r. bieżącym odda do użytku nowy budynek szkolny na Bogdanówce, a w budowie znajduje się szkoła w Zamarstynowie. W związku z tym Zarząd miejski ułożył również plan uzupełnienia i wymiany sprzętu szkolnego obejmujący wymianę sprzętu w 2 szkołach corocznie oraz uzupełnianie sprzętu szkolnego według kolejności potrzeb w kilku szkołach. Co do remontu i konserwacji szkół, to i w tej dziedzinie Zarząd miejski przygotował celowy plan pracy rozłożony na okres pięcioletni a obejmujący główny remont w kilku szkołach corocznie. Z kolei przewodniczący omówił pozycje budżetowe dotyczące oświaty pozaszkolnej i subwencji na cele oświatowe I tu preliminarz przewiduje znaczną zwyżkę kredytów.

W dyskusji nad referatem zabrali rr. dr Janelli, dr Seifert, Beroś, Skalak, Sołowijowa i inż. Błażyński, stwierdzając znaczną poprawę w preliminowanych kredytach na cele szkolnictwa i oświaty. Jednak stwierdzono, że kredyty te są jeszcze niewystarczalne z powodu zaniedbania tych działów przez długi szereg lat ubiegłych. Komisja wyraziła opinię, że mimo wzrostu kredytów są one tak w dziale oświaty pozaszkolnej, subwencji na cele oświatowe i wymiany sprzętów szkolnych jeszcze niewystarczające i Zarząd miejski powinien dążyć do podwyżki tych kredytów w następnym budżecie.

Z porządku dziennego wiceprez dr Weryński omówił kredyty na cele muzeów, Panoramy Racławickiej, Dioramy Lwowa, dalej subwencje i nagrody literackie. Wspomniał również o uruchomieniu biblioteki publicznej, która służyć będzie najszerszym warstwom społeczeństwa. W dyskusji nad tym działem zabrali głos rr. dr Seifert, Müllerowa, dr Janelli i Skalak, po czym Komisja przyjęła projekt preliminarza do wiadomości.

W końcu załatwiono szereg spraw fundacyjnych i stypendyjnych.

Proces bandy przemytników.

Katowice. 5. 3 (.PAT). W Sądzie Okręgowym w Katowicach zapadł dziś wyrok w sprawie przeciwko Alfonsowi Mikołaschowi z Zabrza (Śląsk Opolski) i 11-tu towarzyszom, oskarżonym o uprawianie na wielką skalę przemytnictwa.

Akt oskarżenia zarzucał obwinionym przemycenie z Niemiec do Polski 1.400 kg sacharyny, kamieni zapałowych i futer oraz przemycanie dewiz do Niemiec.

Łączne straty Skarbu Państwa wskutek przestępstw oskarżonych sięgają ponad milion złotych.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy wydał wyrok zasądzający Alfonsa Mikolascha na trzy i pół lat więzienia oraz na zapłacenie grzywny pieniężnej w wysokości ok. 150 tys. złotych.

KRONIKA MIEJSKA.

Aresztowanie torebkarzy. W związku z wyrwaniem onegdaj teczki na szkodę Chany Fitz w Zamarstynowie. Wydział śledczy ustalił, że rabunku tego dokonali 18-letni Mieczysław Sołogowicz, 16-letni Szafran i 16-letni Roman Mikrutowicz, od których skradzione przedmioty odebrano. Wszystkich trzech odstawiono do sądu grodzkiego.

Ogień kominowy. W realności przy ul. Sykstuskiej 27, stanowiącej własność dr. Hübla, wybuchł wczoraj ogień mieszkaniowy.

Nieszczęśliwy wypadek w fabryce. Wczoraj w czasie pracy w fabryce żelaza „Ferrum" przy ul. Żółkiewskiej 147, doznał zgniecenia palca robotnik Piotr Sawczyn (Zamarstynowska 131). Lekarz Pogotowia, po zaopatrzeniu go, pozostawił go w opiece domowej.

Pomóż bezrobotnym!

HISZPAŃSKIE DZIEŁA SZTUKI W SOWIETACH.

Leningrad. 5. 3. (PAT.) W Leningradzkim muzeum wystawiono hiszpańskie dzieła sztuki, które rzekomo zostały przywiezione z Madrytu, Barcelony i Walencji do ZSRR.

PROCES KOMUNISTÓW-ŻYDÓW.

Czerniowce, 5. 3. (PAT) Prasa podaje, że w Czerniowcach został zakończony proces przeciwko młodocianym komunistom żydom, którzy próbowali utworzyć w Czerniowcach oddział tzw. „Czerwonej pomocy". 5-cioro oskarżonych zostało skazanych na kary więzienia od 2 i pół do 5 lat.

O przygotowaniu obrony przeciwlotn. i przeciwgazowej.

Na murach miasta pojawiło się następujące zarządzenie prez. dr. Ostrowskiego:

Na zasadzie §. 1. rozp. Rady Ministrów — prez. dr. Ostrowski zarządził 1) przeszkolenie w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej właścicieli i administratorów domów mieszkalnych oraz tych lokatorów, których wyznaczą właściwe Miej. Urzędy dzielnicowe; 2) wykonanie przez wyszkolonych komendantów OPL. domów mieszkalnych zadań wskazanych instrukcją M. S. W.; 3) podporządkowanie się mieszkańców zarządzeniom właściwym komendantów OPL. domów mieszkalnych zmierzającym do przygotowania samoobrony domów.

Osoby wymienione w punkcie 1) niniejszego zarządzenia z wyjątkiem osób które przekroczyły 60 rok życia są obowiązane zgłosić się w terminie do dnia 10 marca br. (o ile dotychczas nie posiadają przeszkolenia na komendantów OPL domów) w Miejsk. Urzędach Dzielnicowych celem zgłoszenia do ewidencji swych dat personalnych oraz odbycia przeszkolenia na kursie, na który zostaną powołane osobnymi wezwaniami. Niepodporządkowanie się niniejszemu zarządzeniu powoduje zastosowanie środków przymusowych.

ZAPAS ZŁOTA W BANKU POLSKIM.

Warszawa, 5 3 (PAT.) W 3-ciej dekadzie lutego zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 miljn zł. do 437,1 miljn zł Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3,4 miljn. zł do 6,5 miljn zł

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,6 miljn zł. do 48,8 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych powiększył się o 51,0 miljn zł do 1.015,9 milj. złotych.

Pokrycie złotem wynosi 35,15 procent.

WYSOKIE ODZNACZENIE BANDROWSKIEJ-TURSKIEJ.

Warszawa, 5 3. (PAT.) W dniu 4 b. m. p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr Wojciech Świętosławski w obecności podsekretarza stanu prof dr Jerzego Aleksandrowicza i dyrektora biura personalnego Wojciecha Przybyłowicza, udekorował Krzyżem Oficerskim orderu Odrodzenia Polski p. Ewę Bandrowską-Turską.

Program radiowy.

Niedziela, 6 marca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo ze Lwowa. 10.30: Płyty. 11.25: Audycja słowno-muzyczna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13.10: Recytacja prozy. 13.30: Muzyka obiadowa. 14.45: Przegląd rynków produktów rolnych. 15: Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego. 15.25 Pogadanka. 15.40: Audycja dla dzieci. 16: „Pieśni poddasza". 16.40: „Anielcia i życie" powieść mówiona. 17: Koncert światowy z Australii. 17.30: Podwieczorek przy mikrofonie. 19.35: „Z naszej świetlicy". 20: Koncert rozrywkowy. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Wiad. sport. 21.15: „Ta-joj" wesoła audycja. 22: Pieśni St. Moniuszki. 22.20: Recital skrzypcowy. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 7 marca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 14: Recital śpiewaczy. 14.20: Płyty. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad gosp. 15.45: „Z pieśnią po kraju". 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Wiad. sport 18.10: Pogadanka rolnicza. 18.20: Płyty. 18.35: Szkic literacki. 19: Audycja żołnierska. 19.30: „Dyskutujmy". 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 21.40: Nowości poetyckie. 22: Koncert symfoniczny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Zgodne zeznania dygnitarzy w moskiewskim procesie.

Moskwa, 5. 3. (PAT.) W dalszym ciągu swych zeznań na wczorajszym wieczornym posiedzeniu, Rykow mówiąc o planie rozczłonkowania Związku sowieckiego, przyznawał, że

członkowie bloku prawicowo-trockistowskiego, przewidywali możliwość oderwania od ZSRR Ukrainy, Białorusi, Kaukazu i republik środkowo - azjatyckich.

W toku przewodu sądowego zarówno sąd jak i oskarżeni wyraźnie dążą do skompromitowania ruchów separatystycznych tych krajów przez stałe wiązanie ich z wywiadem polskim i niemieckim oraz insynuowanie, że ruchy te jak też separatystyczna akcja bloku były niesamorzutne, lecz kierowane przez interwencję obcą. Nacjonaliści białoruscy projektowali oddanie Białej Rusi pod protektorat Polski. Plan ten aprobowali Szarangowicz, Gołodiew i Czerwiakow.

Przewodniczący sądu Ulrych dąży do ustalenia za pomocą pytań, skierowanych do oskarżonego Rykowa, że nacjonalistyczna organizacja ukraińska która również wchodziła w skład bloku, była niemiecko - polską ekspozyturą na Ukrainie i że nie miała powodzenia wśród ludności. Wyraźnie jednak chodzi o skompromitowanie tendencji separatystycznych Ukrainy i Białorusi.

Aresztowania wśród trockistów — zeznaje dalej Rykow — **skłoniły Tuchaczewskiego do poważnięcia decyzji dokonania przewrotu nie czekając na rozpoczęcie wojny.**

Trocki plan ten zaaprobował i polecił Krestinskiemu jeszcze pomówić z Tuchaczewskim. Tuchaczewski nalegał na przyspieszenie przewrotu, obawiając się zdemaskowania.

Wśród oskarżonych, przynajmniej wśród tych, którzy zeznawali, panuje zgodna jednomyślność. Wszyscy oni mówią o sobie jako o zdrajcach, szkodnikach, szpiegach, dywersantach i zamachowcach, nazywając swoją działalność

kontr - rewolucyjną, faszystowską i zbrodniczą.

STALIN NISZCZY PRZECIWNIKÓW.

Londyn, 5. 3. (PAT) Prasa londyńska poświęca dużo miejsca opisom procesu moskiewskiego.

Zdaniem „Timesa" obecny proces jest najjaskrawszym objawem reżimu sowieckiego. Podsądni są jeszcze bardziej znanymi i poważnymi osobistościami sowieckimi niż te, które były poprzednio stracone. Los ich jest przesądzony i sąd sowiecki

będący instrumentem konsekwentnego niszczenia przeciwników Stalina niewątpliwie spełni swoje zadanie.



Inspekcje p. Premiera.

Warszawa, 5. 3. (PAT). Dla skontrolowania wydanych w końcu listopada ub. r. zarządzeń mających na celu przyjście z pomocą rolnikom dotkniętym klęską posuchy w powiatach: skierniewickim i rawskim województwa warszawskiego, prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski udał się w godzinach popołudniowych dnia 3 marca do Rawy Mazowieckiej.

Po konferencji w Starostwie powiatowym wyjechał p. Premier w towarzystwie starosty modlińskiego na teren gmin Żelechin i Budziszewice.

Zwiedzając poszczególne gospodarstwa Pan Premier **przeprowadził rozmowy** z miejscowymi gospodarzami co do rozmiarów strat spowodowanych przez posuchę.

Na ręce starosty zostawił Pan Premier złotych 200 dla najbardziej poszkodowanych mieszkańców w gminie Żelechin oraz zł. 300 w gminie Budziszewice.

Obrady Komisji Spraw Zagr. Sejmu.

Warszawa. 5. 3. (PAT.) Wczoraj pod przewodnictwem wicemarszałka Schaetzla, odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu, na którym uchwalono następujące rządowe projekty ustaw:

1) o ratyfikacji porozumienia dodatkowego z 29 listopada 1937 r. do umowy o przedłużeniu umowy gospodarczej między Rzecząpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką z dnia 4 listopada 1933 r. (ref. posel B. Sikorski). **2) O ratyfikacji porozumienia celnego z 15 grudnia 1937 r. między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad** (ref. pos. Walewski), **3) O ratyfikacji układu płatniczego między Polską a Francją z dnia 4 listopada 1935 r.** (ref. pos. Tarnowski).

Z kolei zastępca dyr. dep. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Tadeusz Łychowski udzielał na Komisji wyjaśnień w sprawie poruszonej przez pos. Wielohorskiego **na jednym z posiedzeń** komisji spraw zagranicznych Sejmu w grudniu 1. ub. dotyczącej eksportu lnu do Francji z przeładunkiem w porcie Gandawy.

Projekty ustaw podatkowych na sejmowej Komisji skarbowej.

Warszawa. 5. 3. (PAT.) Wczoraj w obecności p. wicepremiera i min. skarbu E. Kwiatkowskiego obradowała sejmowa komisja skarbowa nad kilkoma projektami ustaw podatkowych.

Najpierw po dłuższej dyskusji komisja przyjęła z drobnymi poprawkami rządowy projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym. Projekt tej noweli znosi podwójne opodatkowanie dotyczące osób, które korzystają z zapomóg rodzinnych na utrzymanie Dotąd podatek dochodowy opłacali i wypłacający środki na utrzymanie, jak i otrzymujący. Obecnie według tej noweli

podatek dochodowy od swego dochodu opłacać będzie jedynie wypłacający.

Poza tym nowelą upoważnia ministra skarbu na przeciąg dwóch lat do zawierania dobrowolnych ugód pomiędzy urzędami skarbowymi a płatnikami co do wysokości wymiaru podatku dochodowego.

W końcu komisja odbyła dyskusję generalną nad rządowym projektem ustawy o podatku obrotowym i kartach rejestracyjnych. Komisja ustosunkowała się pozytywnie co do zasad tego projektu.

Dalszy ciąg obrad komisji we wtorek przyszłego tygodnia.

Kiermasz św. Kazimierza w Wilnie.

Wilno. 5. 3. (PAT). Jak w latach ubiegłych Wilno w dniu wczorajszym obchodziło uroczyście swój doroczny kiermasz św. Kazimierza.

Już od kilku dni zjeżdżały do Wilna z różnych stron Wileńszczyzny wozy napełnione wyrobami bednarskimi.

Cały pl. Marszałka Piłsudskiego i przylegający do niego Rynek Łukiski zajęły różnorodne stragany z wyrobami regionalnymi i ludowymi.

Plac, na którym odbywa się tradycyjny „Kaziuk" otoczony jest girlandą zapalonych żarówek.

Tegoroczne święto „Kaziuka" odbyło się przy niebywałym zjeździe turystów i mieszkańców różnych miast Wileńszczyzny. Kilkanaście pociągów popularnych, w tym jeden z Warszawy, przywiozło do Wilna około 12000 osób. To też tradycyjny pochód odbył się przy niebywałych tłumach publiczności, która szczelnie wypełniła ulice, którymi pochód przeciągał.

———

Rokowania irlandzko-brytyjskie.

Londyn. 5. 3. (PAT). Według wiadomości z wiarygodnych źródeł, zbliżonych do delegacji irlandzkiej na skutek trudności, jakie wyłoniły się przy omawianiu kwestyj handlowych, rokowania angielsko - irlandzkie przeciągają się i posiedzenie plenarne obu delegacyj odbędzie się w początku przyszłego tygodnia.

Premier Chamberlain zachowuje w szeregu spraw **stanowisko nieustępliwe, tak, że osiągnięcie kompromisu jest trudne.**

Ministrowie irlandzcy mają opuścić Londyn we wtorek wieczorem, aby wziąć udział w środowym posiedzeniu parlamentu irlandzkiego.

———

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

JÓZEF BIENIASZ. 24

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem pan przestworzy, snać zmęczony unoszeniem tak znacznego ciężaru, zniżył górny lot i jął spływać ku borom. Rozglądał się za dość ustronnym miejscem, gdzie by nie niepokojony mógł uraczyć dziob i gardło. Jego królewskie serce radowało się zawczasu na myśl o uczcie, która miarkując po ciężarze zdobyczy, zapowiadała się wspaniale.

Wtem nastąpiło coś, co sytuację gruntownie zmieniło. Ponoszona ofiara, snać rozzuchwalona widokiem znanych lasów, najmilszej dziedziny lisiego plemienia, zwinęła się jak sprężyna, wąską mordą dosięgła szyi groźnego wroga i zatopiła ostre jak iglice kły w żywe, ciepłe mięso. Orzeł zacisnął szczelniej dziob, otrząsnął się, załopotał gwałtownie skrzydłami i starał uwolnić gardło z śmiertelnego uścisku. Nadaremnie. Mikita, zasmakowawszy w krwi i w ciepłym mięsie, trzymał ptaka z całych sił i ani nie myślał puszczać. Instynktownie zmiarkował, że teraz on stał się panem położenia. Przeciąwszy krtań, wżerał się coraz głębiej w ciało swojego ciemięzcy. Im dłużej pił krew, tym słabły coraz bardziej kleszcze, trzymające go za skórę na grzbiecie.

Gdy obaj spleceni z sobą zapaśnicy znaleźli się tak nisko nad lasem, że ich niemal muskały czubały jedli, już tylko lis trzymał się kurczowo szyi ptaka; tamten otworzył dawno dziob i choć z trudem, uwolnił krzywe haki, wbite w ciało obiadu. Ale obiad wisiał nadal u gardła. Chytry zwycięzca puścił dopiero wtedy, kiedy się znalazł tuż nad samą ziemią, właśnie w miejscu, gdzie nie tak dawno borsuk znalazł schronienie, przepędziwszy precz krwiożerczego łasicowatego. Wówczas otworzył pysk, skoczył lekko na polanę i dopadłszy borsuczej jamy, skrył się w jednym z tuneli.

VII.

Cudem uratowany mikita przycupnął w norze i oddychał ciężko z niemałej fatygi. W tej chwili nie bał się nikogo. Miał wielki respekt dla topieli, która go omal nie pochłonęła, niemniejszy żywił dla powietrznego potwora, co go uniósł wysoko nad ziemię, ale to wszystko minęło, przeszło gładko, bez uszczerbku dla jego kudłów. Tak miało być. Zarówno woda, jak ów nieznany wróg powietrzny — to takie same zasadzki, jak sieci, łapki, czy żelaza, które już nieraz na swej drodze napotykał. Mogły być groźne dla każdego czterołapego, ale nie dla mikity. Wszak co krok czyhały przygody, lecz jeszcze się taka nie trafiła, by się z niej nie wykpił. W puszczy czy na polach, w krzakach, w wiklinach, nawet w wodzie — wszędzie czekało mięso, byle umieć podejść i przedwcześnie nie spłoszyć, lub umiejętnie ominąć pułapki. Bo nic nie przychodziło darmo. Przy każdym obiedzie należało popracować, jeśli nie kłami, to sprytem i chytrą kalkulacją. Mimo to nie istniało nic, czego by on, książe lasu, nie umiał zdobyć, choćby to nastręczało wiele trudności.

W tym awanturniczym życiu oddawała mu nieocenione usługi suknia-niewidka, cudownie dostosowana do uprawianego rzemiosła. Szara czerwień kudłów była podobna tak samo do koloru ziemi, jak do ściółki, pól, głazów, czy kamionek. Jeśli tylko sunął powoli i ostrożnie, a nigdy inaczej nie chodził na łowy, nie zdołało go dostrzec oko żadnego wroga. W miarę potrzeby, zależnie od okoliczności, pełzał, sznurował, kłusował, cwałował, raz przesadnie płochliwy, to znów bezczelny aż do zuchwałości. Względy taktyczne nakazywały z reguły kryć się, czy zachodziła konieczność, czy nie. Więc kiedy sznurując, natrafił na miejsca, pozbawione drzew lub krzewów, wtedy wytyczał sobie w myśli szlak, gdzie głazy, trawy i bruzdy tworzyły rodzaj pomostu do miejsca, do którego zmierzał. Te same względy kazały mu zerkać na wszystkie strony i wciąż wietrzyć. Nos, bardzo czuły instrument, reagował na każde zjawisko i służył radą w sposób niezawodny. Przy tej sposobności zwracał uwagę na byle drobiazg; zapamiętywał nawet małoznaczny szczegół i to widział, o czym się nie śniło żadnemu mieszkańcowi boru. Niepotrzebny na drodze kij, drobny kamień, dołek, przypadkiem porzucone mięso — to wszystko dawało wiele do myślenia, zwłaszcza jeśli tych przedmiotów nie było tutaj poprzedniego dnia. Ziemia i znajdujące się na niej przedmioty były wielką księgą mądrości, z której czytał z wprawą uczonego i myśliciela. Można by powiedzieć, że mikita zastanawiał się nad przyczynowością każdego zjawiska. Jeśli nie znał istoty rzeczy, poczynał sobie z wielką ostrożnością i starał dociec, jakie jej zadanie. Poznawszy, stawał się obcesowy i zuchwały.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 2012/37, 97/37, 165/37, 351/37, 541/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. Flawian Chrupowicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1938 o godzinie 10 w Sądzie grodzkim w Drohobyczu sala Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki firmy Dr. Bacher i Ska Rafinerii Olejów Mineralnych w Drohobyczu przy ulicy Borysławskiej do rąk jawnego spólnika inż. Józefa Immerdauera we Lwowie, ul. Sobińskiego 8 nieruchomości obj. whl. 478, 545, 560, 769, 770, 554, 561, 778, 779 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zawieżna przechowanej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu. I. Nieruchomość obj. whl. 478 składa się z pbud. 1886/1 o pow. 2642 m kw., pbud. 1886/3 o pow. 894 m kw., pgrt. 11309 o pow. 529 m kw., pgrt. 11310 o pow. 971 m kw., pgrt. 11311 o pow. 450 m kw., pgrt. 11184/2 o pow. 298 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. II. Nieruchomość obj. whl. 545 składa się z pgrt. 11364 o pow. 86 m kw., 11365 o pow. 1043 m kw. 11366 o pow. 266 m kw., 11367 o pow. 381 m kw., 11368 o pow. 198 m kw., 11369 o pow. 518 m kw., 11307/2 o pow. 2068 m kw., 11307/5 o pow. 259 m kw., 11307/6 o pow. 1680 m kw., 11308/1 o pow. 122 m kw., 11308/2 o pow. 200 m kw., 11313/3 o pow. 313 m kw., 11314/3 o pow. 252 m kw., 11315/3 o pow. 428 m kw., 11316/2 o pow. 61 m kw., 11317/3 o pow. 374 m kw., 11307/4 o pow. 727 m kw., 11361/2 o pow. 755 m kw., 11360/2 o pow. 162 m kw., 11313/2 o pow. 201 m kw., 11314/1 o pow. 119 m kw., 11359/2 o pow. 302 m kw., 11358/2 o pow. 115 m kw., 11357/2 o pow. 345 m kw., 11315/1 o pow. 378 m kw., 11317/2 o pow. 205 m kw., 11359/1 o pow. 638 m kw., 11358/3 o pow. 205 m kw., 11357/1 o pow. 741 m kw., 11315/2 o pow. 212 m kw., 11316/1 o pow. 68 m kw., 11317/1 o pow. 367 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 3) Nieruchomość obj. whl. 554 składa się z pgrt. 11360/1 o pow. 155 m kw. 11361/3 o pow. 773 m kw., 11357/3 o pow. 342 m kw., 11358/1 o pow. 129 m kw., 11359/3 o pow. 252 m kw., pbud. 1886/2 o pow. 611 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 4) Nieruchomość obj. whl. 560 składa się z pgrt. 11359/4 o pow. 302 m kw., 11360/3 o pow. 281 m kw., 11361/1 o pow. 1478 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 5) Nieruchomość obj. whl. 561 składa się z pgrt. 11313/1 o pow. 417 m kw., 11314/2 o pow. 201 m kw., 11315/4 o pow. 18 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 6) Nieruchomość obj. whl. 769 składa się z pgrt. 11276/2 o pow. 291 m kw., 11275/2 o pow. 2478 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 7) Nieruchomość obj. whl. 770 składa się z pgrt. 11276/1 o pow. 86 m kw., 11275/4 o pow. 475 m kw., 11275/3 o pow. 381 m kw. przeznaczonych na cele przemysłowe a położone w niwie „Zawieżna“. 8) Nieruchomość obj. whl. 778 składa się z pgrt. 11271/1 o pow. 1741 m kw. przeznaczonej na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“. 9) Nieruchomość obj. whl. 779 składa się z pgrt. 11112/3 o pow. 194 m kw. przeznaczonej na cele przemysłowe, a położone w niwie „Zawieżna“, czyli powierzchnia wszystkich parcel wchodzących pod teren fabryczny wynosi 28007 m kw. Od toru kolejowego prowadzi bocznica przemysłowa na teren rafineryjny bez mała na całą długość terenu, a wynosi 469.50 m.

Cała nieruchomość będąca przedmiotem egzekucji jest otoczona parkanem z dwoma bramami wjazdowymi. Rafineria Dr. Bacher i Ska ma zdolność przeróbczą 25—30 wagonów ropy miesięcznie, a to wyrabiać może benzynę, naftę, olej gazowy, parafinę i asfalt. Zabudowania rafineryjne znajdują się na następujących parcelach 11275/2, 11307/2, 11275/3, 11307/2, 11360/2, 11360/3, 11361/2, 11367/3, 11365 i pbud. 1886/1, 1886/2, 1886/3 i pgrt. 11307/5 oraz połączenia rurociągowe przecinają te, jakoteż i sąsiednie parcele, w różnych kierunkach, tak że nie można rozdzielić poszczególnych budynków ani poszczególnych części urządzeń według pojedynczych wykazów hipotecznych i z tego powodu sprzedaż poszczególnych obiektów nie można przeprowadzać według poszczególnych wykazów, lecz jako jedną łączną całość. Rafineria jako taka przedstawia też jedną jednostkę gospodarczą i nie można poszczególnych jej obiektów wydzielić i wyodrębnić, ani też sprzedać, tym więcej, że jest ona dzisiaj obiektem fabrycznym w pełnym ruchu będącym. W części północnej terenu fabrycznego usytuowane są zbiorniki na ropę i na produkty naftowe i ta: 1) zbiornik Nr. 25 o pojemności 63.138 wagona wody, ustawiony jest na podmurówce 3 m. ponad powierzchnią ziemi i wyposażony jest w wężownicę do ogrzewania ropy wewnątrz, zaś na zewnątrz posiada drabinę z oporęczeniem, 2) zbiornik Nr. 29 ma 30.9 wagona pojemności, 3) zbiornik Nr. 35 ma 13.36 wagona pojemności, 4) zbiornik Nr. 33 ma 64 wagona pojemności, 5) zbiornik Nr. 34 ma 34.94 wagona pojemności, 6) zbiornik Nr. 32 ma 12.3 wagona pojemności, 7) zbiornik Nr. 31 ma 12.16 wagona pojemności, 8) zbiornik Nr. 30 ma 17.59 wagona pojemności. Od 1 do 8 zbiorniki wykonane z blachy 8 mm. 9) zbiornik żelazny na ropał, 10) zbiornik na gudrun o pojemności 3000 kg., 11) budka dla palacza murowana o wymiarach 2.20x10 m., 12) destylacja ropna składa się z murowanych kotłów stojących, 13) 3 chłodniki z wężownicami, 14) odbieralnia, murowana 4.5x8.20, kryta blachą, o trzech kominach odwietrznych, 15) 9 zbiorników na produkty naftowe, 16) redestylacja benzyny. Na podmurówce z cegieł, wmurowany jest kocioł o pojemności pół wagona, żelazny i 2 wężownice i chłodnica. 17) Budynek łazienek i magazyn 8.50x12 m. wykonany z cegieł kryty blachą przeznaczony na łazienki. 18) Kotłownia, budynek murowany, kryty blachą o rozmiarach 7.80x12.80 m. 19) Kocioł Brünn Königsfeld a 8 atm. ciśn. zamurowany z kompletną armaturą w ruchu będący. 20) Kocioł Zöptau Stefanau a 8 atm. ciśn. lokomobilowy z kompl. armaturą i całkowitą izolacją oraz z kominem blasz. 21) 1 pompa wodna „Wortington“ z filtrem. 22) Komin murowany 30 m wysoki. 23) Zbiornik drewniany na wodę o pojemności 4 wagonów. 24) 2 zbiorniki żelazne na gudrun. 25) Zbiornik na komprymowane powietrze. 26) Budka, zegar gazowy z drzewa zbudowana, kryta papą. 27) Hala magazynowa, murowana o rozmiarach 7x10.60x3.40 m. o podłodze betonowej, kryta blachą. Wewnątrz hali znajdują się maszyna parowa „Brünn Königsfeld“ 60 HP. z kołem zamachowym. kompresor amoniakalny Brünn Königsfeld na 30.000 kalorii wraz z aparaturą dla kondensatora i refrigeratora na popęd z maszyny wprost lub też z transmisji wraz z kondensatorem i refrigeratorem. Dynamomaszyna na prąd stały na 110 V. i 40 A. wraz z tablicą rozdzielczą, 2 pompy centryfugalne dla wody słodkiej i słonej. Motor na olej gazowy „Ursus“ 50 HP., zbiornik żelazny na powietrze komprymowane jako rozrusznik dla motoru o średnicy 50 cm. x 1.20 m., filter na oliwę z blachy ze sitami, transmisja główna składająca się z wału głównego 6 m/100 mm i przez sprzęgło z 3 m/70 mm., umocowana na 5 łożyskach ściennych zaopatrzona w 8 tarcz transmisyjnych różnych dymensyj, 2 skrzynie żelazne do mieszania oleju, 2 kollektury na wodę słoną, 4 prasy ramowe, ręczne do prasowania oleju parafinowego, 1 zbiornik na wodę słoną, 1 pompa ssąco-tłocząca dwucylindrowa, służąca do ssania oleju parafinowego. 28) Dobudówka do chłodni, w której znajdują się 3 zbiorniki żelazne izolowane, a pod zbiornikami stoi skrzynia żelazna otwarta, obok skrzyni jest w ziemi zbiornik na 3000 kg. pojemności i zbiornik drewniany o pojemności 62 hl. 29) Budynek warsztatu, murowany kryty blachą, mieści w sobie izbę dla robotników, kuźnię i ślusarnię. 30) Budynek potni i rafinerii parafiny, murowany, kryty blachą o wymiarach 11.30/23.60 m. mieści w sobie 5 ubikacji służących na zlewnię parafiny i rafinerii. W budynku tym znajdują się 2 stelaże żelazne z 800 tacami, 1 prasa ramowa z 15 płytami, 1 skrzynia żelazna, 1 zbiornik żelazny, 1 waga decymalna na 200 kg., 2 agitatory żelazne, mała pompa „Wortington“, 6 zbiorników żelaznych o różnej pojemności, 3 skrzynie żelazne i zbiornik okrągły, 4 prasy ręczne, 2 żelazne odkryte cylindryczne zbiorniki i 2 skrzynie drewniane obite blachą, 8 m toru wązkotorowej kolejki. Nad dachem tego budynku na 2 filarach murowanych, umieszczony jest cylindryczny zbiornik żelazny na wodę, przy ścianie tego budynku stoi na ziemi zbiornik żelazny. 31) Budynek świeczkarni, murowany o wymiarach 15x8x3 m., kryty papą o 2 ubikacjach. W budynku tym jest 13 maszyn do lania świec model „Wünschmann Lipsk“ w stanie bardzo zniszczonym, szpule z knotami i maszyna do nawijania knotów w stanie nie do użycia, 1 kociołek. 32) Budynek mieszczący magazyn parafiny, murowany, kryty blachą o wymiarach 14x4.10 m.. 33) Agitator do rafinowania nafty o pojemn. 1.5 wagona. 34) W ziemi ustawione są 2 zbiorniki drewniane na odpadki pojemności 10 wagonów. 35) Zbiornik żelazny z nakrywą o pojemności 1103 hl. 36) Budynek pompowni, mazalni i bednarni o wymiarach 21x7 m., murowany kryty blachą o podłodze betonowej. W budynku tym znajdują się kompresor na powietrze „Weine-Monshy“ na 4 atm. z manometrem i 2 kołach zamachowych, 7 pomp parowych, do przetłaczania benzyny, olejów i wody „Wortington“ na naftę o różnych rozmiarach, 1 szopa na narzędzia, 1 kocioł wmurowany, skrzynia żelazna i zbiornik drewniany. 37) 3 zbiorniki żelazne cylindryczne na benzynę i naftę. 38) Budynek ekspedycji murowany 14.75x8.20 m. kryty blachą, podłoga betonowa. W budynku tym znajduje się waga dziesiętna pomostowa 1000 kg. i 2 filtry żelazne na naftę, wypełnione trocinami i solą. Z dwu stron budynku zbudowana jest rampa drewniana do ładowania na tor obok idący. 39) Tor przemysłowy długości 469.50 m. ze zderzakiem i połączeniem z torem kolejowym Polskich Kolei Państwowych. 40) Budynek wagi pomostowej 3x3 m., wykonany z drzewa, wyposażony w wagę pomostową na 50 t. systemu „Schenker“ ustawioną na fundamencie betonowym. 41) Obok hali maszyn i kondensatora ustawiona jest skrzynia żelazna z nakrywą żelazną o wymiarach 3.50x3x1.80 m. na olej parowy. 42) Dom mieszkalny drewniany papą kryty, zniszczony o 2 pokojach i kuchni o wymiarach 10.90x4.20 m. 43) Szopa zniszczona, jest tylko dach i 2 ściany z desek o wymiarach 7x5 m., służy jako wozownia. 44) Stajnia murowana z okrągłym dachem, blachą krytym o wymiarach 5x6 m. w stanie średnim. 45) Budynek biur i laboratorium, murowany z dachem blaszanym o wymiarach 5.40x15.30 m. o 3 pokojach i przedsionku oraz klozetu, o podłogach deszczułkowych w stanie dobrym. W budynku tym znajduje się Wiskosmetr, aparat Able „a“ centryfuga i rozmaite szkła. 46) Budynek mieszkalny o rozmiarach 10.50x26 m., drewniany oszalowany z zewnątrz deskami, kryty dachówką, zawiera w sobie 8 pokoi, 3 kuchnie, 2 klozety i 2 przedsionki oraz 2 pokoje mansardowe. W budynku znajdują się 2 biurka, 2 stoły, 8 krzeseł, wieszadło i umywalnia blaszana. 47) Portierka jako budynek drewniany, otynkowany o wymiarach 3x3 m. 48) Studnia na wodę z betonu wraz z rurociągiem. 49) Na placu rafineryjnym znajdują się przenośne 2 wagi decym. 50) Na placu rafineryjnym są w różnych miejscach 2 wagony złomu żelaznego 51) Cały teren fabryczny wyposażony jest w kanały betonowe, szybiki i 3 klarownie betonowe 52) Cały teren fabryczny i wszystkie budynki i przestrzenie robocze wyposażone są w światło elektryczne. 53) Cały teren fabryczny zaopatrzony jest w rurociągi, potrzebne dla poszczególnych urządzeń, fitlingi i zawory. 54) Na terenie fabrycznym znajduje się 800 m. parkanu i 4 prymitywne ustępy. Nieruchomości obj. whl. 478, 545, 560, 769, 770, 554, 561, 778, 779 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zawieżna wraz z przynależnościami zostały oszacowane na łączną sumę 148.239 zł., zaś najniższa cena wywołania wynosi kwotę 111.179 zł. 25 gr., a rękojmia wynosi kwotę 14.823 zł. 90 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 16 lutego 1938. 604K

VIII. Km. 172/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rew. VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8-go marca 1938 o godzinie 12.30 w południe we Lwowie przy ul. Potockiego 58 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, dywanu, radia „Kosmos“ 2 lamp. do sieci itp. wartości 1.160 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 2 marca 1938. 680K

VIII. Km 1401/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8-go marca 1938 o godzinie 11.30 we Lwowie przy ul. Kopernika 26, a następnie przy ul. Batorego 12 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego itp. wartości ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 26 lutego 1938. 681K

II. Km. 1354/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go marca 1938 o godz. 10-ej w Podhorcach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dr. Juliana Brunickiego, składających się z 33 sągi drzewa brzozowego, maszyna do pisania „Remington“ ze stołkiem na górze. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Stryj, 29 grudnia 1937. 685K

II. Km. 204/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju Rew. II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1938 o godzinie 11-ej w Stryju, ul. Jagiellońska odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maksymiliana Seemana, składających się z 2 obrazów w ramach złoconych, 1 zegar stojący, 1 klosz srebrny na owoce, 1 szafa jasna dębowa, 1 szafka z ruletą, 1 szafa oszklona, 1 wieszak drewniany, auto osobowe marki „Tatra“, 6 foteli skórą obite, obraz w ramach złoconych, dywan 2 m na 1 m, 5 firanek z karniszami, biurko, kasa ogniotrwała, kasa ogniotrwała mała, lampa stojąca, dywan mały, oszacowanych na łączną sumę 847 zł. prócz auta, które nie jest oszacowane. Tego samego dnia o godzinie 12-ej na targu w Stryju następujące ruchomości: kredens duży ciemny, kredensik mały, 12 krzeseł skórą obite, zegar stojący, dywan 3 m na 2 1/2 m, kilim 2 m na 1 1/2 m, kanapa materią kryta, 4 foteliki, 2 fotele, psycha z lustrem, 2 szafy jasne, otomana, 2 szafki nocne, narzuta na otomanę oszacowane na łączną sumę zł. 987. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Stryj, 19 lutego 1938. 684K

II. Km. 412/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 23 marca 1938 o godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki w jej lokalu przemysłowym w Borysławiu, ul. Mickiewicza, składających się z 20 m. struksu aks., 100 m cegu na ubrania męskie, 100 m płótna białego, 10 garniturów kap i obrusów, 15 szt. pledów wełnianych, 50 m barchanu na pyżamy, 50 koszul męskich, 60 m struksu damskiego, 30 sweterów męskich, 50 sweterów damskich i dziec., 100 m płócienka kolor., 50 m płótna na poszwy kol., 20 trykotów, ocenionych na łączną sumę 1840 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 678K

AMORTYZACJE.

II. Co. 243/37. Edykt. Sąd grodzki w Nowymsiole Oddział II na wniosek Onofreja Smyka rolnika w Worobijówce powiat Zbaraż wdraża postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładkowej Miejskiej Komunalnej Kasy w Tarnopolu Nr. 21254 wystawionej na rzecz masy spadkowej po śp. Grzegorzu Jaworskim i wzywa się posiadacza tej książeczki, jak również tych, którzy mieliby jakieś pretensje do tej książeczki, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosili swoje zarzuty przeciw wnioskowi o amortyzację. Po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa uznaną zostanie za amortyzowaną. Michał Wiesenberg sędzia grodzki.

Sąd Grodzki Oddział II.

Nowesioło, dnia 3 lutego 1938. 679

FIRMY.

Sąd Okręgowy w Krakowie. Wydział Handlowy Wpisano do rejestru handlowego: Dział A. IV. 177. Dnia 22 stycznia 1938 Józef Steif skład papieru i tektury Kraków. Firmę wykreślono z rejestru handlowego z powodu zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa jako firmy jednoosobowej. 677

Sąd okręgowy w Krakowie. Wydział Handlowy. Wpisano do rejestru handlowego B. X. 159. Dnia 21 stycznia 1938. Małopolska Spółka rolna Ska z o. o. w Krakowie. Kapitał zakładowy: Resztę kapitału zakładowego wpłacono w gotówce. A. V. 286. Dnia 22 stycznia 1938. Dr. Julian Nowak. Zakład wyrobu surowic i szczepionek zwierzęcych „Sero“ w Krakowie, ul. Karmelicka 45. Prokury Dra Henryka Langa i Dra Władysława Guzka wygasły. 676

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 123/37. Iwan Poterejko, urodzony 6 marca 1897 Nadycze, który w r. 1915 wyjechał do Rosji, zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 30 sierpnia 1937. 658

T. 215/33 6. Anna Dowbusz, urodzona 2 listopada 1869 we Wielkopolu zaginęła. Celem uznania za zmarłą wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosiła się lub udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy Wydział III

Lwów, dnia 17 lutego 1934. 687

T. 272/37. Jan Mularczyk, urodził się 1915 roku na Wołyniu pod Łuckiem w czasie drogi do Rosji na jeden dzień przed dniem św. Jana według obrządku grecko-kat. i w tydzień po urodzeniu się zmarł. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, jeśli żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 27 stycznia 1938. 686

T. 209/37. Michał Dobosz, urodzony 11 listopada 1892 w Dziewięcierzu, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 18 listopada 1937. 690

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.